

Sygn. akt II K 275/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim II Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSR Marcin Mosiołek**

Protokolant: **Krystyna Szymczuk**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 27 września, 26 października, 27 listopada, 21 grudnia 2018 roku oraz 18 stycznia 2019 roku

sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w B. P.

K. K. (1) syna S. i D. z domu K.

urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 maja 2018 roku w B. przy ul. (...) na placu firmy (...) w trakcie odbywającej się imprezy motoryzacyjnej (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (I badanie – 0,59 mg/dm³, II badanie – 0,60 mg/dm³, III badanie – 0,60 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu

to jest o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka:

1. Na mocy art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego **K. K. (1)** warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat próby.
2. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat.
3. Na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 27.05.2018 r.
4. Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 43a § 1 kk orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 2.000,00 (dwóch tysięcy) złotych.
5. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 60,00 (sześćdziesiąt) złotych i obciąża go kosztami sądowymi w wysokości 966,71 (dziewięćset sześćdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) złotych.

Sędzia Marcin Mosiołek:

Sygn. akt. II K 275/18

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 maja 2018 r. na placu firmy (...), położonego przy ulicy (...) w B. odbywała się impreza (...). Z regulaminu tej imprezy wynikało, iż jej uczestnicy zobowiązani zostali do przestrzegania przepisów prawa o ruchu drogowym oraz o bezpieczeństwie imprez masowych, jak również absolutnego zakazu spożywania alkoholu i środków odurzających na terenie zlotu.

W tym dniu, w wyżej wskazanej imprezie uczestniczył K. K. (1). W tym celu przyjechał do B. własnym samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...). Wjeżdżając na imprezę, organizatorzy wskazali mu miejsce, gdzie może bezpiecznie zaparkować pojazd. Podczas tej imprezy, przebywając na placu firmy (...), K. K. (1) spożywał alkohol w postaci dwóch piw. W pewnym momencie spostrzegł rysę na drzwiach swojego auta. Zdenerwowany tym faktem postanowił przeparkować samochód. W trakcie wykonywania tego manewru omal nie uderzył w inne zaparkowane pojazdy, jak również niemalże potrafił przebywającą w pobliżu kobietą, która w ostatniej chwili odskoczyła, usuwając się z jego toru jazdy. Wówczas dwaj mężczyźni odpowiedzialni za organizację imprezy – K. B. i M. S. – zatrzymali kierującego pojazdem, zabierając mu kluczyki. Ujętego mężczyznę przekazali wezwanemu na miejsce patrolowi policji w składzie sierż. szt. M. I. oraz st. post. M. O.. Podczas kontroli policjanci stwierdzili, że od kierującego wyczuwalna jest wyraźna woń alkoholu. Funkcjonariusze policji poinformowali o tym fakcie Dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w B., który skierował na miejsce patrol policji w osobach asp. M. K. i asp. K. K. (2) celem przewiezienia K. K. (1) do budynku KPP w B. i wykonania z nim dalszych czynności. Policjanci postanowili poddać go badaniu zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu przy pomocy analizatora wydechu. Celem zbadania stanu jego trzeźwości funkcjonariusz policji użył wobec kierującego urządzenia elektronicznego typu Alkometr A2.0 nr fabryczny 1113/03. Pierwszego pomiaru dokonano o godzinie 15:03 uzyskując wskazanie 0,59 mg/dm³. Drugi pomiar przeprowadzony o godzinie 15:05 dał wynik 0,60 mg/dm³, zaś trzeci pomiar dokonany o godzinie 15:08 wskazał 0,60 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. K. K. (1) nie kwestionował wyników badania. Nie żądał też przeprowadzenia badania krwi na obecność alkoholu. Mężczyźni odebrano dokument w postaci prawa jazdy, zaś pojazd przekazano M. S. do czasu wskazania przez kierującego pojazdem osoby, która odbierze samochód.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. K. (1) (k. 13v-14, 76v), zeznania świadków M. I. (k. 87v), M. O. (k. 87v), K. B. (k. 6v-7, 88), M. S. (k. 88v), H. P. (k. 104v), notatki urzędowe (k. 1-2), regulamin (...) (k. 3), kopię prawa jazdy (k. 5), protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 9), świadectwo wzorcowania (k. 10), kartę karną (k. 20), informację z Urzędu Miejskiego w B. (k. 21), opinię sądowo- psychiatryczną (k. 41-49), pismo (...) Sp. z.o.o.), kopię aktu notarialnego (k. 106-112), mapę (k. 124), wypis z rejestru gruntów (k. 125).

Oskarżony K. K. (1) początkowo w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 27 maja 2018 r. około godziny 12:10 przyjechał do B. własnym samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) na imprezę (...), organizowaną na terenie firmy (...). Wskazał, że dwóch młodych mężczyzn pokazało mu miejsce do zaparkowania pojazdu. Po wyłączeniu silnika, pozostał przez jakiś czas w samochodzie, gdzie miał dwa piwa. Po spożyciu obu piw, wysiadł z samochodu w celu kupienia czegoś do jedzenia. Po powrocie do samochodu, zauważył rysę na drzwiach kierowcy. Wówczas postanowił przeparkować auto. Po przejechaniu około 30 metrów nie znalazł wolnego miejsca parkingowego. Kiedy rozpoczął manewr cofania, podszedł do niego jeden z organizatorów imprezy i zabrał mu kluczyki, wyjmując je ze stacyjki. Drugi z organizatorów imprezy przestawił auto w bezpieczne miejsce. Po chwili przybył na miejsce patrol Policji, którego funkcjonariusze wykonali z nim czynności zgodnie z procedurami. Wskazał, iż został zabrany na Komendę Policji i poddany badaniu na zawartość alkoholu w organizmie z wynikiem pozytywnym. Zostało mu zatrzymane prawo jazdy. Nadmienił, że poszukując miejsca do przeparkowania pojazdu poruszał się bardzo powoli i patrzył w lusterka. Nie zauważył żadnej osoby w pobliżu, którą mógłby potrafić, jak też samochodu, w który mógłby uderzyć (k. 13v-14).

Z kolei na rozprawie zaprezentował zupełnie odmienne stanowisko. Wówczas nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. Twierdził, że wypił piwo dopiero po przedstawieniu samochodu. Nadmienił, iż podczas

wjazdu na ten plac, otrzymał informację, iż znajduje się na terenie prywatnym. Organizatorzy wskazali mu miejsce parkowania. Około godziny 13 opuścił pojazd i poszedł coś zjeść. Po powrocie zauważył zarysowane drzwi od strony kierowcy. Zdenerwowany tym faktem, postanowił przeparkować auto bliżej organizatorów, jednak nigdzie nie było wolnego miejsca, więc czekał aż zwolni się jakieś miejsce parkingowe. Wówczas wypił piwo. Po pewnej chwili podszedł do niego mężczyzna, który zabrał mu kluczyki po stwierdzeniu wyczuwalnej od niego woni alkoholu. Po czym wysiadł z samochodu i poprosił znajomego o przestawienie pojazdu w bezpieczne miejsce. Później wypił jeszcze dwa mocne piwa. Twierdził, że nie wiedział o wezwaniu policji. Dodał, że na tym terenie nie było żadnych znaków drogowych, ani dróg dojazdowych. Zabrano go na Komendę i przebadano alkoestem. Podkreślił, że alkohol wypił dopiero po przestawieniu samochodu, zaś po jego spożyciu nie jeździł już samochodem, bo nie miał kluczyków. Nadmienił, że łącznie wypił trzy piwa (k. 76v-77).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wina i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, że w dniu 27 maja 2018 r. w B. przy ulicy (...) na placu firmy (...) w trakcie odbywającej się imprezy motoryzacyjnej (...) K. K. (1) znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny, to jest samochód osobowy marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

Wskazują na to jednoznacznie dowody w postaci zeznań świadków – funkcjonariuszy policji M. I. (k. 87v) i M. O. (k. 87v), którzy zgodnie podali, że podczas imprezy motoryzacyjnej, odbywającej się na placu, mężczyzna znajdujący się pod wpływem alkoholu prowadził pojazd. Kierujący twierdził, że chciał jedynie przestawić auto.

Depozycje M. I. i M. O. są spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają oraz z pozytywnym skutkiem poddają się weryfikacji przez pryzmat zasad logiki oraz wskazań doświadczenia życiowego. W konsekwencji Sąd uznał je za wartościowy materiał dowodowy, który mógł stanowić podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Podkreślić należy, iż funkcjonariusze nie znali wcześniej oskarżonego, a w dniu zdarzenia zetknęli się z nim przypadkowo, wykonując rutynowe czynności służbowe, i nie mieli żadnego powodu ku temu, by go pomawiać, a przy tym przedstawić przebieg zdarzenia niezgodnie z rzeczywistością.

Omawiana okoliczność potwierdzona została również zeznaniami organizatorów imprezy K. B. (k. 6v-7, 88) oraz M. S. (k. 88v), którzy wskazali, że oskarżony po spożyciu alkoholu zaczął jeździć samochodem po placu. Podczas manewru cofania omal nie uderzył w inne samochody oraz niewiele brakowało by potracił kobietę, która zbliżyła się w jego stronę by sprawdzić co się dzieje. Wówczas podbiegli do niego i zapytali czy spożywał alkohol. Po uzyskaniu odpowiedzi twierdzącej zabrali mu kluczyki ze stacyjki i zadzwonili po Policję.

Zdaniem Sądu zeznania świadków zasługują na przyznanie im przymiotu wiarygodnych, albowiem są one spójne, zbieżne ze sobą i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie nie mieli przy tym żadnych powodów, aby relacjonować swoje obserwacje w sposób niezgodny z rzeczywistością i pomawiać K. K. (1).

Okoliczności dotyczące daty, godziny i miejsca interwencji zakończonej zatrzymaniem oskarżonemu prawa jazdy, a także dane samochodu K. K. (1), opisane zostały w notatkach urzędowych, sporządzonej bezpośrednio po przeprowadzonej interwencji (k. 1-2). Fakt kierowania samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości przez oskarżonego znajduje również potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji w postaci: kopii prawa jazdy (k. 5), protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym (k. 9), świadectwa wzorcowania (k. 10), informacji z Urzędu Miejskiego w B. (k. 21). Strony nie kwestionowały treści tych dowodów, zaś Sąd nie znalazł podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności.

Wskazać również należy, że fakt, iż oskarżony w czasie bezpośrednio przed kierowaniem pojazdem mechanicznym spożywał alkohol w postaci piwa wynika wprost z jego wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego (k. 13v-14). W ocenie Sądu w/w twierdzenia oskarżonego należało uznać za wiarygodne. Jakkolwiek nie sposób

przyjąć, że K. K. (1) słuchany w charakterze podejrzanego miałby powód by składać nieprawdziwe wyjaśnienia i przez to bezpodstawnie siebie obciążać. Zresztą na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony był w tej kwestii konsekwentny, zaś jego relacja w tym zakresie pozostawała w zgodzie również z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie.

Z kolei wyjaśnienia oskarżonego złożone przed Sądem należało uznać za niewiarygodne. W ocenie Sądu stanowiły one przyjętą przez oskarżonego linię obrony, która nie znalazła jednak potwierdzenia w jakimkolwiek dowodzie zgromadzonym w sprawie i pozostawała w sprzeczności z wnioskami płynącymi z pozostałego materiału dowodowego. K. K. (1) nie potrafił logicznie i przekonująco wytłumaczyć dlaczego nie podtrzymuje swoich wyjaśnień złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, a w konsekwencji dlaczego jego ostateczna wersja diametralnie różni się od tego, co podawał wcześniej. Tłumaczenia oskarżonego w tym zakresie jawią się co najmniej jako naiwne. Nie sposób zaaprobować twierdzeń, że K. K. (1) dwa dni po zdarzeniu nie pamiętał kiedy spożywał alkohol, zaś pewność w tym zakresie uzyskał dopiero po kilku miesiącach od zdarzenia.

W toku postępowania uzyskano również dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii (k.41-49). Biegłe po przeanalizowaniu dostępnego materiału dowodowego i przeprowadzeniu badania oskarżonego nie stwierdziły choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznały natomiast uzależnienie od alkoholu oraz zaburzenia depresyjne. Wskazały, iż w trakcie popełnienia zarzucanego mu czynu, K. K. (1) znajdował się w stanie zwykłego upojenia alkoholowego.

Zdaniem Sądu opinia biegłych jest w pełni miarodajna i zasługująca na uwzględnienie. Została sporządzona przez osoby posiadające duże doświadczenie oraz rozległą wiedzę. Nadto jest ona pełna, jasna i rzeczowa, a wnioski w niej zawarte poparte zostały logiczną i przekonującą argumentacją.

Istota niniejszego postępowania sprowadzała się natomiast do ustalenia czy K. K. (1) zachowaniem swoim wypełnił znamiona ustawowe czynu z art. 178a § 1 k.k., to jest prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym. Wątpliwości w tym zakresie budziło, nie samo miejsce, ale wykładnia funkcjonalna sprowadzająca się do kwestii faktycznej dostępności i wykorzystywania placu przez uczestników ruchu i pojazdów, które zasadniczo na co dzień z niego nie korzystają.

Należy mieć na uwadze, iż przewidziane w art. 178a § 1 k.k. kryterium „ruchu lądowego” należy wiązać nie tyle z formalnym statusem konkretnej drogi, czy też określonego miejsca, lecz z faktyczną dostępnością i rzeczywistym jego wykorzystaniem dla ruchu pojazdów i innych uczestników. Wobec tego samo stwierdzenie, że do zdarzenia doszło na terenie prywatnym, nie wyklucza możliwości przypisania czynu z art. 178a § 1 k.k. (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r. III KK 472/16, OSG 2018 nr 6, poz. 50, str. 13, Legalis numer 1587073, www.sn.pl). Niewątpliwie dla uznania winy, w opisie czynu przypisanego znaleźć się powinny okoliczności wskazujące na wypełnienie wszystkich znamion ustawowych przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. Z opisu tego powinno także wynikać, że pojazd prowadzony przez oskarżonego znajdował się w ruchu lądowym. Ustalenie takie wskazuje na to, że kierujący pojazdem znajdował się w miejscu, w którym zobowiązany był do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, a nie np. na terenie prywatnym, czy w inny sposób wyłączonym z ruchu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r. IV KK 256/15, Legalis numer 1361656).

Po pierwsze nie ulega wątpliwości, iż plac firmy (...), na którym odbywała się impreza motoryzacyjna stanowi teren prywatny, do którego dostęp zasadniczo ma wąskie grono osób i pojazdów, do tego upoważnionych. Wynika to bezsprzecznie z zeznań świadka H. P. (k. 104v), pisma (...) Sp. z.o.o., kopii aktu notarialnego (k. 106-112), mapy (k. 124) oraz wypisu z rejestru gruntów (k. 125).

W realiach niniejszej sprawy należało jednak uznać, że na przedmiotowym placu w dniu imprezy motoryzacyjnej (...) odbywał się ruch lądowy. W związku z organizacją imprezy motoryzacyjnej teren prywatny został udostępniony dla szerokiego grona osób oraz pojazdów. Uczestnicy przed uzyskaniem wstępu, zostali poinformowani, iż w trakcie

imprezy obowiązują zasady wynikające z ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (regulamin (...)
k. 3).

W ocenie Sądu, na podstawie zgromadzonych dowodów należy uznać, że oskarżony K. K. (1) zrealizował wszystkie znamiona czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia z art. 178a § 1 k.k.

Sąd uznał zarazem, że w realiach niniejszej sprawy właściwą reakcją na niezgodne z prawem zachowanie K. K. (1) będzie rezygnacja ze skazania go oraz poprzestanie na warunkowym umorzeniu prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego.

Zgodnie z treścią art. 66 § 1 i § 2 k.k., Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli:

- wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne;
- okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości;
- sprawca nie był karany za przestępstwo umyślne;
- postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste, a także dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa;
- przestępstwo jest zagrożone karą nie przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu, wszystkie przesłanki warunkowego umorzenia postępowania karnego zostały w tej sprawie spełnione. Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. zagrożone jest grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. K. K. (1) nie był dotąd karany sędownie (k. 20). Nie bez wpływu na możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego umorzenia postępowania pozostaje fakt, iż oskarżony prowadził samochód na stosunkowo krótkim odcinku, jedynie w celu jego przeparkowania w inne miejsce. Nie miał on zamiaru kontynuowania jazdy. Ponadto okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, zaś skutki popełnionego przez niego przestępstwa nie były poważne. Jednocześnie Sąd nie stracił z pola widzenia, iż oskarżony ma ustabilizowaną sytuację osobistą, a jego postawa w toku postępowania, pozwalała na przyjęcie, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i nie popełni po raz kolejny przestępstwa. Jakkolwiek należy stwierdzić, iż jego zachowanie miało charakter incydentalny.

Umarzając warunkowo postępowanie karne, Sąd ustalił dwuletni okres próby, uznając, że będzie on wystarczający do zweryfikowania, czy rozpatrywane tutaj zdarzenie faktycznie było incydem w życiu K. K. (1).

Sąd w oparciu o treść art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat, uznając, iż eliminacja oskarżonego z ruchu drogowego będzie stanowiła dodatkowy bodziec dyscyplinujący do życia w zgodzie z obowiązującymi normami prawnymi. Tym samym, także z uwagi na cele prewencyjne i wychowawcze orzeczenie takiego środka karnego jest w pełni zasadne. K. K. (1) nie powinien być w dalszy sposób premiowany z uwagi na swoje warunki osobiste, tylko z powodu zastosowania przez Sąd lżejszego środka reakcji karnej w postaci warunkowego umorzenia postępowania. Odstąpienie do orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, byłoby zdaniem Sądu możliwe jedynie w przypadku wystąpienia szczególnych okoliczności, a za takie nie może być uznana motywacja oskarżonego. Nadto na wymiar orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów miała niewątpliwie opinia biegłych psychiatrów, a której wynika, iż oskarżony jest osobą uzależnioną od alkoholu. Uwadze Sądu nie umknęło również, iż zachowanie K. K. (1) stworzyło realne zagrożenie dla życia i zdrowia innych osób. Jak bowiem wynika z materiału zgromadzonego w sprawie, oskarżony poruszając się pojazdem w stanie nietrzeźwości omal nie potracił innej osoby znajdującej się wówczas na

terenie imprezy. W ocenie Sądu okres orzeczonego środka karnego należy wdrożyć oskarżonego do bezwzględnej przestrzegania naruszonych przez niego podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym.

W dniu 27 maja 2018 r. oskarżonemu zatrzymano prawo jazdy. Zgodnie z art. 63 § 4 k.k. okres ten zaliczono na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów.

Celem wzmocnienia aspektu prewencyjnego zastosowanych środków oddziaływania prawnego na osobę oskarżonego, na mocy art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 43a § 1 k.k. Sąd orzekł świadczenie pieniężne w kwocie 2000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Sąd uznał, iż tego rodzaju rozstrzygnięcie powinno dodatkowo ugruntować w społeczeństwie przekonanie, że kierujący pojazdami w stanie nietrzeźwości nie są traktowani pobłażliwie, a spotykają się z właściwą represją karną.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 627 k.p.k. i art. 629 k.p.k., wysokość należnej od oskarżonego opłaty ustalono w oparciu o art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm).

Sędzia: